

Wojciech Góralski

Ewolucja ustawodawstwa Kościoła łacińskiego w przedmiocie małżeństwa katolika z nieochrzczonym

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 49/1-2, 139-170

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. WOJCIECH GÓRALSKI

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

EWOLUCJA USTAWODAWSTWA KOŚCIOŁA ŁACIŃSKIEGO W PRZEDMIOCIE MAŁŻEŃSTWA KATOLIKA Z NIEOCHRZCONYM

Treść: Wstęp. 1. W Kościele pierwotnym i w średniowieczu. 2. W okresie potrydenckim i w kolejnych stuleciach. 3. W KPK z 1917 roku. 4. W dokumentach posoborowych Stolicy Apostolskiej oraz w pracach Papieskiej Komisji do Rewizji KPK do roku 1970. 5. W *motu proprio* papieża Pawła VI „*Matrimonia mixta*”. 6. W pracach Papieskiej Komisji do Rewizji KPK po roku 1970. 7. W KPK z 1983 roku. Zakończenie.

Wstęp

W obszarze kanonicznego prawa małżeńskiego doniosłe miejsce zajmuje problematyka małżeństw mieszanych w obydwu ich postaciach: tak związku katolika z akatolikiem ochrzczonym (małżeństwo mieszane *sensu stricto*), jak i związku katolika z nieochrzczonym (małżeństwo mieszane *sensu lato*). Całe stulecia wystarczająco wykazały, że instytucja małżeństw mieszanych należy do najtrudniejszych i najważniejszych problemów natury ekumenicznej. Nic też dziwnego, że Kościół, poszukując od samego początku właściwych rozwiązań legislacyjnych tego problemu, otaczał tego rodzaju związki szczególną troską. Tym bardziej, że zjawisko zawierania małżeństw mieszanych stawało się wielokrotnie bezpośrednim źródłem nie tylko różnic religijnych, ale także podziału wśród chrześcijan, przyczyniając się do rozłamów już w łonie samej rodziny. Ta ostatnia tymczasem powinna stanowić prawdziwą wspólnotę życia i doskonałą jedność duchową małżonków i ich dzieci.

Szczególna trudność w uregulowaniu prawnym dziedziny małżeństw mieszanych polega na tym, że chodzi tutaj o pogodzenie ze sobą z jednej strony bezwarunkowego nakazu prawa Bożego obo-

wiązującego stronę katolicką (zachowanie wiary i przekazanie jej potomstwu), z drugiej zaś przysługującego każdemu człowiekowi naturalnego prawa do zawarcia małżeństwa oraz prawa do wolności religijnej. Jest to niewątpliwie problem bardzo delikatny i posiadający wiele wymiarów: doktrynalny, moralny, historyczny, socjologiczny, prawny, pastoralny i ekumeniczny. Chcąc właściwie go rozwiązać, ustawodawca kościelny nie powinien o tych wszystkich aspektach zapominać.

Gdy chodzi o ustawodawstwo Kościoła w przedmiocie małżeństw mieszanych, w tym w odniesieniu do małżeństwa katolika z nieochrzczonym, to na przestrzeni stuleci, poczynając od dyscypliny Kościoła pierwszych stuleci, a kończąc na regulacjach Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku, wyraźnie obserwuje się pewną ewolucję, uwarunkowaną określonymi okolicznościami miejsca i czasu. Jej punktem kulminacyjnym stał się Sobór Watykański II, powodując radykalną zmianę surowej w poprzednich okresach dyscypliny kościelnej. Dokonało się to w wyniku głębszej refleksji ojców soborowych nad wolnością religijną i ekumenizmem.

Celem niniejszego studium jest zwięzłe przedstawienie owej ewolucji ustawodawstwa Kościoła łacińskiego w odniesieniu do małżeństwa katolika zawieranego z nieochrzczonym. Z natury rzeczy zostanie ona ukazana w kontekście i na tle kształtowania się dyscypliny kościelnej dotyczącej małżeństw mieszanych *in genere*.

1. W Kościele pierwotnym i w średniowieczu

Zawarcie małżeństwa przez katolika z osobą nieochrzczonej, podobnie jak z ochrzczonej, lecz nienależącej do Kościoła katolickiego, już w starożytności chrześcijańskiej objęte było zakazem. Mając na względzie zalecenie św. Pawła zawarte w Pierwszym Liście do Koryntian, wedle którego żona po śmierci męża jest wolna i „może poślubić, kogo chce, byleby w Panu” (7,39)¹, a także wskazanie zamieszczone w jego II Liście do Koryntian, w myśl którego chrześcijanie nie powinni „wprzęgać się z niewierzącymi w jedno jarzmo” (6,14), Kościół przeciwny był szeroko rozumianym małżeństwom mieszanym. Przed zawieraniem takich związków zdecydowanie

¹ Poślubić kogoś „w Panu” oznacza poślubienie chrześcijanina. Zob. La Bibbia di Gerusalemme, wyd. 3, Bologna 1985, n. 2373, nota 6,14.

przestrzegali chrześcijan Ojcowie Kościoła, m.in. Cyprian (zm. 258 r.), Tertulian (zm. ok. 240 r.), św. Ambroży (zm. 397 r.), św. Augustyn (zm. 430 r.) i św. Jan Chryzostom (zm. 407 r.)².

Poczynając od IV wieku, wymownym wyrazem stanowiska pierwotnego Kościoła wobec zjawiska małżeństw mieszanych są postanowienia synodów. Tak więc synod w Elwirze (295-303 r.) zakazuje małżeństwa pomiędzy stroną chrześcijańską i pogańską³. Zakazem tego synodu zostały ponadto objęte małżeństwa między dziewczętami katolickimi a heretykami lub Żydami, uznano bowiem, że osoba wierząca i niewierząca nie mogą ustanowić prawdziwej wspólnoty⁴. Rodzicom dziewcząt, które przekroczyłyby ten zakaz, synod zagroził karą wykluczenia od komunii św. na okres pięciu lat⁵. Motywem tego rodzaju zakazów była obawa o utratę wiary przez stronę katolicką⁶. Zakazy te powtórzono częściowo na synodzie w Arles (314 r.)⁷.

Z kolei synod w Laodycei (343-381 r.) zakazywał małżeństwa katolików z heretykami, dopuszczając je wszakże pod warunkiem, że heretyk gotów był złożyć obietnicę przyjęcia wiary katolickiej⁸. W podobnym duchu wypowiadały się synody: w Hipponie (393 r.)⁹ i w Kartaginie (419 r.)¹⁰.

Dyspozycję synodu z Laodycei, opatrzoną generalną sankcją karną (sankcje kościelne), powtórzył Sobór Chalcedoński (451 r.),

² F. M. Cappello, *Tractatus canonico-moralis de Sacramentis*, t. 5: De matrimonio, Roma 1961, s. 384; Z. Grocholewski, *Matrimoni misti*, w: *Matrimonio canonico fra tradizione e rinnovamento*, Bologna 1985, s. 239.

³ Concilium Eliberitanum, ed. J. Vives – T. Marin Marinez – G. Martinez Dies, *Concilios Visigoticos e Hispano-romanos*, t. 4, Barcellona-Madрид 1968, s. 4, can. 15; Zob. także W. Góralski, *Instytucja małżeństwa w starożytnym prawodawstwie kościelnym (III-VI w.)*, w: *Vox Patrum. Małżeństwo i rodzina w chrześcijaństwie starożytnym*, pod red. S. Longosza, Lublin 1985, z. 8-9, s. 279; Zdaniem J. Gaudemet (*Le concile d'Elvire*, DHGE, t. 15, s. 330) prawdopodobnie chodzi tutaj bardziej o zalecenie, niż o formalny zakaz (brak sankcji karnej); A. Montan, *Alle origini della disciplina matrimoniale canonica*, „*Apollinaris*” 54 (1981), s. 164.

⁴ Concilium Eliberitanum, jw., s. 4, can. 16.

⁵ Tamże, s. 4-5, can. 17; Za wydanie córki za kapłana pogańskiego rodzicom groziła sankcja wykluczenia od komunii św. na całe życie (tamże).

⁶ Góralski, jw., s. 280.

⁷ *Concilium Arleatense*, w: Mansi, t. 2, kol. 472, can. 12 (11).

⁸ *Concilium Laodicense*, ed. P. P. Joannou (Fonti. Discipline generali antiche), t. 1, 1: *Les canons des conciles oecumeniques*, Grottaferrata 1962, s. 143, can. 31.

⁹ *Concilium Hipponense*, w: Mansi, t. 3, kol. 882, can. 12.

¹⁰ *Concilium Carthaginense*, w: Mansi, t. 3, kol. 921, can. 21.

przy czym rozciągnął ją także na małżeństwa zawierane z Żydami i poganami; jedynie kantorzy i lektorzy zostali wykluczeni od zawierania związków z heretykami¹¹. Ważne polecenie soboru dotyczyło poza tym wychowania katolickiego potomstwa zrodzonego w związku mieszanym, które należało chrzcić we wspólnocie katolickiej, nie zaś heretyckiej¹².

Dezaprobatę w stosunku do małżeństw katolików z innowiercami wyraziły także synody: II orleański (533 r.)¹³, awerneński (535 r.)¹⁴, IV orleański (541 r.)¹⁵, III toletański (589 r.)¹⁶ i IV toletański (633 r.)¹⁷.

Zakaz zawierania przez katolików małżeństw z heretykami wydał także synod w Trullo (691-692 r.), zaznaczając, że w razie zawarcia takiego związku, jest on nieważny, nie może bowiem łączyć się „*wilk z owcą*”, ktoś „ *kto należy do Chrystusa z kimś, kto dzieli los grzeszników*”. Jednocześnie zawierającym tego rodzaju związek zagroził ekskomuniką¹⁸. To stanowisko synodu nie przyjęło się jednak – poza nielicznymi wyjątkami – na Zachodzie; nie zostało też jednolicie przyjęte na Wschodzie¹⁹.

W starożytnym ustawodawstwie kanonicznym nie rozróżniano heretyków i niewiernych, co sprawiało, że nie istniały jeszcze dwie odrębne przeszkody małżeńskie: różnica religii (*disparitas cultus*) i różnica wyznania (*mixta religio*). Gdy w Imperium Rzymskim na Wschodzie szerzyło się pogaństwo, nie tylko Kościół, lecz również Państwo Bizantyńskie nie tolerowały więcej małżeństw zawieranych pomiędzy chrześcijanami i nieochrzczonymi w przekonaniu, że związek ochrzczonego z nieochrzczonym nie jest sakramentem²⁰.

¹¹ *Concilium Chalcedonense*, ed. Joannou, jw., s. 80-81, can. 14.

¹² Tamże.

¹³ *Concilium Aurelianense II*, w: Mansi, t. 8, kol. 838, can. 19.

¹⁴ *Concilium Avermense*, w: Mansi, t. 8, kol. 861, can. 6.

¹⁵ *Concilium Aurelianense IV*, w: Mansi, t. 9, kol. 18, can. 31.

¹⁶ *Concilium Toletanum III*, w: Mansi, t. 9, kol. 986, can. 14.

¹⁷ *Concilium Toletanum IV*, w: Mansi, t. 9, kol. 634, can. 68.

¹⁸ *Concilium Trullanum*, ed. Joannou, jw., s. 209-210 can. 72; Zob. E. Gajda, *Problem dopuszczalności małżeństwa katolika z prawosławnym w prawie kanonicznym*, Toruń 2001, s. 29-30.

¹⁹ W. Góralski, *Małżeństwo katolików łacińskich z niekatolikami w świetle Kodeksu Prawa Kanonicznego Jana Pawła II*, „*Studia Płockie*” 14 (1986), s. 75.

²⁰ D. Salachas, *Il sacramento del matrimonio nel Nuovo Diritto Canonico delle Chiese Orientali*, Bologna 1994, s. 107.

Można powiedzieć, że w pierwszych wiekach działalności Kościoła dyscyplina w przedmiocie małżeństw mieszanych, jakkolwiek nie jednakowo we wszystkich regionach, była surowa²¹.

Zarówno założenia doktrynalne, jak i istniejąca praktyka, ukształtowana w owych stuleciach, wpłynęły determinująco na sposób traktowania tej doniosłej dziedziny w dalszym okresie. Stopniowo jednak, w wyniku długotrwałego zwyczaju istniejącego w niektórych Kościołach partykularnych, szczególnie Afryki północnej, Hiszpanii i Francji, zaczęto pochodzić z większą surowością do małżeństw katolików z poganami i z Żydami. Gdy w XIII wieku został już wypracowany podział przeszkód małżeńskich na zrywające i wzbraniające, właśnie do małżeństw katolików z nieochrzczonymi zaczęto aplikować przeszkodę zrywającą, podczas gdy związki katolików z ochrzczonymi akatolikami traktowano jako objęte przeszkodą jedynie wzbraniającą²².

Przeszkoda różnicy religii zatem, wprowadzona prawem zwyczajowym jako wzbraniająca, dopiero od XIII stulecia powszechnie uważana była za zrywającą – odnosiła się do związków zawieranych przez ochrzczonych, tak w Kościele katolickim, jak i u heretyków czy schizmatyków, z nieochrzczonymi. Wyraźne rozróżnienie pomiędzy przeszkodą istniejącą pomiędzy ochrzczonym i nieochrzczonym oraz innego rodzaju zakazami małżeństw mieszanych występuje u dekretysty Huguccia z Pizy (zm. 1210 r.)²³, a następnie u dekretalisty G. Duranda (zm. 1296 r.)²⁴. Doktryna ta upowszechnia się, torując sobie drogę także do ustawodawstwa. W systemie kanonicznego prawa małżeńskiego funkcjonują odtąd dwie przeszkody dotyczące małżeństwa mieszanych: *disparitas cultus* (zrywająca) oraz *mixta religio* (wzbraniająca). Należy przy tym zaznaczyć, że gdy chodzi o samą terminologię, to zwrot „*dispar cultus*” (następnie „*disparitas cultus*”) nie był używany do XII wieku, a wyrażenie „*mixta religio*” pojawia się dopiero w XIX stuleciu²⁵.

²¹ Grocholewski, jw., s. 240.

²² Tamże.

²³ J. M. Castaño, *Gli impedimenti matrimoniali, Matrimonio canonico fra tradizione e rinnovamento*, Bologna 1985, s. 118.

²⁴ G. Durandus, *Speculum iuris I. IV partis 4, De divortiis*, n. 2, Francoforti 1592, s. 455; Zob. także M. A. Zurowski, *Kanoniczne prawo małżeńskie Kościoła katolickiego*, Katowice 1987, s. 162.

²⁵ Zob. F. J. Schenk, *The Matrimonial Impediment of Mixed Religion and Disparity of Cult*, Washington 1929, s. 12-13.

2. W okresie potrydenckim i w kolejnych stuleciach

W okresie reformacji, gdy w świecie pojawiły się różnorodne obozy innowiercze, problem małżeństw mieszanych znalazł swoje szczególne miejsce wśród wiodących obszarów tematyki religijno-społecznej. Z tego też okresu pochodzi wiele statutów synodalnych z różnych krajów, m.in. synodów odbytych: w Hildesheim i w Worms (1575 r.), w Bordeaux i w Tours (1583 r.) oraz w Tuluzie (1590 r.), w których to uchwałach przypomina się dawne kanony i piętnuje się zawieranie małżeństw z innowiercami. Nie zabrakło w tym okresie, a i później, głosu Stolicy Apostolskiej, która rozstrzygała szereg konkretnych przypadków, odwołując się do obowiązujących norm i zezwalając na małżeństwa mieszane tylko wyjątkowo i domagając się strony katolickiej uprzedniego wyznania wiary. Znane są wystąpienia w tych kwestiach papieży: Klemensa VIII w 1596 roku, Urbana VIII w 1624 roku czy Klemensa XI w 1706 roku²⁶.

W prawie potrydenckim małżeństwa katolików z ochrzczonymi akatolikami bywały określane bądź generalnie, jako związki zawierane przez katolików z akatolikami, bądź jako związki katolików z heretykami, schizmatykami czy osobami przynależącymi do sekty heretyckiej²⁷.

Znaczącym dowodem kontynuowania praktyki uznawania *disparitas cultus* jako przeszkody zrywającej, a więc powodującej nieważność małżeństwa, jest list papieża Benedykta XIV do kard. Henryka, księcia Ewory, z dnia 9 lutego 1749 roku. Dokument ten znacznie przyczynił się do utrwalenia tejże praktyki nieuznawania za ważne małżeństwa zawartego przez ochrzczonego z nieochrzczonego; praktyka ta przetrwała aż do KPK z 1917 roku²⁸. Nieco wcześniej, bo 29 czerwca 1748 roku, tenże papież, w encyklice „*Magnae Nobis*”, przytaczając stanowisko Stolicy Apostolskiej w przedmiocie małżeństw mieszanych zaznacza, że dyspensa od przeszkody bywa udzielana jedynie dla ważnych przyczyn i po udzieleniu rękojmi dotyczących wyznawania wiary przez stronę katolicką oraz katolickiego wychowania potomstwa przez stronę katolicką rękojmi. Podobne stanowisko zajął ten sam papież w piśmie skierowanym do

²⁶ W. Góralski, *Kościelne prawo małżeńskie*, Płock 1987, s. 96.

²⁷ Gajda, jw., s. 30.

²⁸ Zurowski, jw., s. 162.

biskupów polskich „*Ad tuas manus*” z 8 sierpnia tego samego roku, potępiając nadużycia przy udzielaniu dyspens heretykom, a także usprawiedliwiając tolerowanie przez Kościół związków mieszanych pragnieniem uniknięcia większego zła. W podobnym duchu wypowiedziadają się inni papieże, m.in. Pius VI w liście do arcybiskupa Meaux z 13 lipca 1782 roku²⁹.

W odniesieniu do małżeństw mieszanych, wielu dokumentach Stolicy Apostolskiej wydanych przed promulgowaniem KPK z 1917 roku akcentowano coraz bardziej konieczność wyznawania prawdziwej wiary przez stronę katolicką, obowiązek wychowania dzieci po katolicku oraz troskę o pozyskanie dla wiary katolickiej współmałżonka³⁰. W enuncjacjach tych dostrzec więc można pewne pogłębienie teologiczne dotyczące obowiązków małżonka katolickiego zachowania własnej wiary oraz zagwarantowania chrztu i wychowania katolickiego potomstwu (jako wymogu prawa Bożego), jak również, choć w mniejszym stopniu, odnoszące się do troski o nawrócenie współmałżonka niekatolika. Utrwalająca się w tym zakresie doktryna i praktyka zostały w swojej istocie przejęte w Kodeksie Prawa Kanonicznego.

3. W Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 roku

Promulgowany 27 maja 1917 roku przez papieża Benedykta XV Kodeks Prawa Kanonicznego sankcjonował w obszarze małżeństw mieszanych dwie odrębne przeszkody małżeńskie: wzbraniającą, tj. różnicy religii (*mixta religio*; kan. 1060) oraz zrywającą, tj. różnicy religii (*disparitas cultus*; kan. 1070 i kan. 1071).

Gdy chodzi o przeszkodę *disparitas cultus*, w stosunku do dawnego ustawodawstwa zmianie uległ jej zakres: wiązała ona już nie wszystkich ochrzczonych, jak uprzednio, lecz jedynie ochrzczonych w Kościele katolickim lub nawróconych doń z herezji albo schizmy, gdy zawierali małżeństwo z nieochrzczonymi (kan. 1070 § 1). W ten sposób przeszkoda nie wiązała więcej heretyków i schizmatyków (używając ówczesnych kreśleń kodeksowych) ochrzczonych poza Kościołem katolickim, którzy nigdy doń nie nawrócili się. Taką wy-

²⁹ Góralski, *Małżeństwa katolików łacińskich z niekatolikami*, jw., s. 76.

³⁰ Zob. M. A. Żurowski, *Katolickie prawo małżeńskie okresu posoborowego*, Katowice 1976, s. 128-132.

kładnię kanonu potwierdziła 26 lutego 1924 roku Kongregacja Rozkrzewiania Wiary³¹.

Polecenie kan. 1071 aplikowania do przeszkody różnicy religii norm zawartych w kann. 1060-1064 oznaczało najpierw surowy zakaz zawierania związków małżeńskich katolików z nieochrzczonymi, wynikający także z prawa Bożego, jeśli małżonkowi katolickiemu oraz przyszłemu potomstwu zagrażało niebezpieczeństwo utraty wiary (kan. 1060).

Z kolei z kan. 1061 §1 wynikało, że wspomniany zakaz nie jest absolutny, istniała bowiem możliwość uzyskania od przeszkody *disparitas cultus* dyspensy, po spełnieniu jednak określonych tam warunków. Jej udzielenie wymagało mianowicie spełnienia trzech następujących warunków: 1) istnienie słusznych i poważnych przyczyn (kan. 1061 § 1, n. 1); 2) złożenie – z reguły na piśmie – rękojmi: a) przez osobę nieochrzczonej, iż małżonkowi katolickiemu nie będzie grozić z jej strony żadne niebezpieczeństwo utraty wiary; b) przez obydwie strony, iż wszystkie dzieci zostaną ochrzczone i wychowane po katolicku (kan. 1061 § 1, n. 2 oraz § 2 tegoż kanonu); 3) istnienie pewności moralnej, że złożone rękojmie będą spełnione (kan. 1061 §1, n. 3)³².

Dyspozycja kan. 1062 oznaczała, że zawierając – za tak uwarunkowaną dyspensą – małżeństwo z nieochrzczonej, małżonek katolicki miał obowiązek roztropnej troski o nawrócenie współmałżonka.

Kolejnym wymogiem, objętym kan. 1063 § 1, było zachowanie formy kanonicznej zawarcia małżeństwa, a ponadto, mimo uzyskania dyspensy od przeszkody, zakaz zwracania się przez małżonków, czy to osobiście, czy też przez pełnomocnika, zarówno przed, jak i po zawarciu małżeństwa w formie kanonicznej, do duchownego akatolickiego dla wyrażenia przed nim lub ponowienia zgody małżeńskiej. Jeśli proboszcz miarodajnie stwierdził, że nupturienci zamierzają zakaz ten przekroczyć lub przekroczyli go, nie powinien asystować przy zawieraniu ich związku, chyba że zachodzą bardzo poważne powody, zostało zażegnane niebezpieczeństwo zgrzeszenia, i po uprzednim porozumieniu się z ordynariuszem (kan. 1063 §

³¹ Sacra Congregatio de Propaganda Fide, 26 II 1924, w: *Enchiridion canonicum*, ed. C. Sartori, wyd. 10, Romaae 1961, s. 246.

³² Zob. G. Tomko, *Matrimoni misti*, Napoli 1971, s. 52-56.

2). Wolno było natomiast nowożeńcom, stosownie do prawa świeckiego, stawić się także przed duchownym akatolickim, który pełni funkcję urzędnika stanu cywilnego, lecz wyłącznie dla dopełnienia aktu cywilnego dotyczącego uzyskania skutków cywilnych małżeństwa (kan. 1063 § 3).

Wreszcie w ostatnim kanonie (1064, nn. 1-4) dotyczącym dawnej przeszkody *mixta religio*, który należało aplikować do małżeństw zawieranych za dyspensą od przeszkody *disparitas cultus*, znalazła się dyspozycja, w myśl której ordynariusze i inni duszpasterze byli obowiązani byli odstręczać wiernych od zawierania tego rodzaju związków (n. 1), a jeśli nie są w stanie im zapobiec, powinni dokładać wszelkich starań, by nie były one zawierane z naruszeniem praw Bożych i Kościoła (n. 2). Na ordynariuszach i innych duszpasterzach ciążył poza tym obowiązek pilnej troski o wierne wypełnianie złożonych przez małżonków rękojmi, zarówno wówczas, gdy małżeństwo mieszane zostało zawarte na ich własnym terytorium, jak i poza nim (n. 3). Natomiast asystujący przy zawieraniu takich związków, pytając strony o konsens małżeński mieli pamiętać o wymogu kan. 1102 § 1 i kan. 1095 § 1, n. 3 (wolność od przymusu fizycznego i moralnego w wykonywaniu tej czynności, wymagana do ważności małżeństwa), a także o wymogu kan. 1102 § 2 (zakaz stosowania obrzędów należących formy liturgicznej; jeśli jednak z zachowania tego zakazu przewidywało się poważniejsze zło, ordynariusz mógł zezwolić na jakiś obrzęd religijny z będących w zwyczaju ceremonii kościelnych) (n. 4).

W kan. 1070 § 2, odnoszącym się wprost do przeszkody *disparitas cultus*, ustawodawca dodał przepis, w myśl którego, jeśli w okresie zawierania małżeństwa strona była powszechnie uważana za ochrzczonej albo jej chrzest był wątpliwy, należy domniemywać, zgodnie z kan. 1014, ważność małżeństwa, dopóki nie udowodni się w sposób pewny, że jedna strona była ochrzczonej, druga zaś nieochrzczonej.

Odnosnie do formy kanonicznej kan. 1099 § 1, n. 2 stanowił, że obowiązuje ona także w odniesieniu do małżeństw zawieranych przez osoby, które uzyskały dyspensę od przeszkody *disparitas cultus*.

Gdy chodzi o formę liturgiczną zawierania małżeństw mieszanych (w obydwu postaciach), to poza wspomnianym wyżej zakazem stosowania obrzędów liturgicznych (kan. 1102 § 2), w kan. 1109 § 3

polecał zawierać takie związki poza świątynią; gdy jednak – według roztropnego sądu ordynariusza -miejsca nakazu tego nie można te go spełnić bez wywołania poważniejszego zła, ustawodawca pozostawiał jego rozropnemu sądowi możliwość udzielenia dyspensy od wspomnianego polecenia, z zachowaniem jednak przytoczonego wyżej przepisu kan. 1102 § 2.

4. W dokumentach posoborowych Stolicy Apostolskiej oraz w pracach Papieskiej Komisji do Rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego do roku 1970

Owa restrykcyjna regulacja KPK w przedmiocie zawierania małżeństw mieszanych w ogóle, w tym małżeństwa ochrzczonego w Kościele katolickim lub nawróconego doń z herezji albo schizmy – z nieochrzczonego, naznaczona w znacznej mierze dawną dyscypliną, nie mogła nie ulec złagodzeniu po Soborze Watykańskim II, podczas którego doszło do przyjęcia Dekretu o ekumenizmie „*Unitatis redintegratio*”. Przyjmując dezyderaty licznych ojców soborowych, Vaticanum II wskazał podstawowe kierunki reformy legislacyjnej w dziedzinie, o której mowa. Zostały one zawarte w dokumencie „*Votum de Matrimonii Sacramento*”, który został poddany dyskusji w auli soborowej w dniach 19-20 października 1964 roku, choć nie uzyskał formalnej aprobaty. Zamieszczone tam propozycje zostały przekazane papieżowi Pawłowi VI z prośbą, by nadał im właściwy bieg w drodze zlecenia przestudiowania ich odpowiednim organom³³.

Pierwszym dokumentem posoborowym zmieniającym uregulowania KPK z 1917 roku było *motu proprio* papieża Pawła VI „*Pastorale munus*” z 30 listopada 1963 roku³⁴, mocą którego biskupi rezydencjalni otrzymali uprawnienie dyspensowania od przeszkód małżeństwa mieszanego.

Kolejną enuncjacją była Instrukcja Kongregacji Nauki Wiary „*Matrimonii Sacramentum*” z dnia 18 marca 1966 roku³⁵. Dokument ten, nawiązując do przesłanek ekumenicznych uwzględnionych w Dekrecie „*Unitatis redintegratio*” oraz do zasad wolności religijnej zawartych w Deklaracji „*Dignitatis humanae*”, zmodyfi-

³³ Zob. AAS 59 (1967), s. 165-166.

³⁴ AAS 56 (1964), s. 7-14.

³⁵ AAS 58 (1966), s. 235-239.

kował dotychczasową postać rękojmi: odtąd miała składać je wyłącznie strona katolicka, strona zaś nieochrzczona mia być jedynie poinformowana o rękojmiach strony katolickiej. Ponadto uchylono tutaj niektóre zakazy dotyczące stosowania obrzędów religijnych w zawieraniu związków mieszanych, jak również zezwolono na udział duchownego akatolickiego w uroczystości ślubnej po zakończeniu ceremonii religijnej. Wreszcie odwołano karę ekskomuniki przewidzianą za zawarcie małżeństwa wobec duchownego akatolickiego³⁶.

Dalszym krokiem naprzód w ewolucji przepisów w omawianej dziedzinie był Dekret Kongregacji Kościoła Wschodniego „*Crecens matrimoniorum*” z 22 lutego 1967 roku³⁷, w którym to dokumencie przyjęto zasadę, iż przy zawieraniu małżeństw katolików z niekatolikami ochrzczonymi należącymi do obrządków wschodnich forma zawarcia małżeństwa obowiązuje jedynie do godziwości³⁸.

Zarówno debata soborowa, jak i Instrukcja „*Matrimonii Sacramentum*” nie przyniosły jednak pełnego i oczekiwanego rozwiązania problemu małżeństw mieszanych, w tym zawieranych za dyspensą od przeszkody różnicy religii. Dopiero ustalenia przyjęte podczas obrad pierwszego zebrania generalnego Synodu Biskupów (29 września – 29 października 1967 r.) otworzyły drogę do dalszej reformy tej doniosłej dziedziny ustawodawstwa kościelnego³⁹. Uczestnicy zebrania, debatując nad kwestią małżeństw mieszanych (jedną z pięciu będących przedmiotem obrad), wypowiedzieli się na temat postawionych im ośmiu pytań, a w dyskusji najwięcej miejsca poświęcili rękojmiom. Refleksja hierarchów pochodzących z różnych regionów Kościoła pozwoliła na dalsze pogłębienie problemu rozpatrywanego w kontekście różnorodnych sytuacji⁴⁰.

Tymczasem trwające od 1965 roku prace nad rewizją i kodyfikacją prawa kanonicznego objęły m.in. dziedzinę zawierania mał-

³⁶ Zob. Grocholewski, jw., s. 243.

³⁷ AAS 62 (1970), s. 257-263.

³⁸ Zob. Tomko, jw., s. 67.

³⁹ Zob. dokument wysłany przed Synodem Biskupów do jego uczestników: Secretaria Synodi, Argumenta de quibus disceptabitur in primo generali coetu Synodi Episcoporum, Pars altera (zwłaszcza: Quaestiones quaedam de matrimonii mixtis), Typis Polyglottis Vaticanis 1967, s. 29-37; Zob. także G. Caprile, *Il Sinodo dei Vescovi*, Roma 1968, s. 325-438.

⁴⁰ Grocholewski, jw., s. 244.

żeństw mieszanych w sensie szerokim, a więc także związków katolików z nieochrzczonymi. Papieska Komisja do Rewizji KPK, wspierana przez Zespół Konsultorów, miała za zadanie sformułowanie odnośnych kanonów w tej materii. Organy te wniosły swój niemały wkład w przygotowanie *motu proprio* Pawła VI „*Matrimonia mixta*”.

Pierwsze posiedzenie Zespołu Konsultorów „*De matrimonio*”, podczas którego zajęto się problematyką małżeństwa katolika z nieochrzczonym, odbyło się w dniu 15 listopada 1967 roku⁴¹.

Po przedstawieniu przez relatora zespołu propozycji i uwag jego członków przystąpiono do debaty nad poszczególnymi kwestiami. Konsultorzy opowiedzieli się przede wszystkim – jednomyślnie – nad utrzymaniem w mocy *disparitas cultus*, jako przeszkody zrywającej, odrębnej od przeszkody *mixta religio*. Gdy chodzi natomiast o kwestię jej zakresu, a mianowicie o to, czy powinna wiązać wszystkich ochrzczonych (podobnie jak w prawie wschodnim), to tylko jeden z uczestników dyskusji wyraził pogląd, w myśl którego – dla większej jasności oraz z racji ekumenicznych – przeszkodą powinni być objęci wszyscy ochrzczeni. Pozostali konsultorzy byli zdania odmiennego, sądząc, że gdyby wszyscy ochrzczeni mieli być związani przeszkodą, to pojawiłyby się trudności związane z ustalaniem ważności chrztu akatolików. Jeden z uczestników posiedzenia zauważył, że kan. 1070 KPK należy zachować, inny stwierdził, iż kanon ten jest bardziej ekumeniczny, niż analogiczna norma prawa wschodniego⁴².

Podczas dyskusji relator zespołu przedstawił kwestię teologiczną natury ogólnej: jeśli Sobór Watykański II uznał wspólnoty chrześcijańskie niekatolickie jako wspólnoty, w których urzeczywistnia się odkupienie Chrystusa, to czy w konsekwencji ich zewnętrzna struktura czyli dyscyplina, jako niesprzeciwiająca się prawu Bożemu, nie powinna być uznana za ważną. W odpowiedzi, sekretarz Papieskiej Komisji do Rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego wyjaśnił, że przeszkoda różnicy religii, choć jej fundamentem jest prawo Boże, pochodzi z prawa kościelnego. Propozycja relatora byłaby do przyjęcia, gdyby chodziło o przeszkodę pochodzącą z prawa Bożego. Zresztą, nadmienił sekretarz, kan. 1070 KPK nie wy daje się obraż-

⁴¹ „*Communicationes*” 32 (2000), s. 266-268.

⁴² Tamże, s. 266.

liwy dla protestantów. Jeden bowiem z konsultorów przypomniał, że u protestantów rozróżnia się to, co dotyczy chrztu (mogą pragnąć, aby katolicy uznawali go jako ważny), od tego, co odnosi się do małżeństwa (mogą być usatysfakcjonowani tym, że kan. 1070 pozostawia im pełną autonomię)⁴³.

W wyniku debaty przyjęto (8 głosów pozytywnych, 1 przeciwny, 2 wstrzymujące się) zachowanie – co do istoty – kan. 1070 § 1 KPK. Gdy chodzi natomiast o samą formułę kanonu, to przedmiotem wnikliwej refleksji stał się następujący zwrot kanonu: „[...] *vel ad eandem ex haeresi aut schismate conversa*”. Podczas gdy niektórzy konsultorzy uznali, że wyraz „*conversa*” należy wykreślić z racji ekumenicznych, jeden z uczestników posiedzenia zaproponował następującą redakcję: „*Nullum est matrimonium contractum a persona non baptisata cum persona baptisata quae est vel fuit Ecclesiae catholicae adscripta*”. W ten sposób została pomięta nie do przyjęcia już wówczas wzmianka o nawróceniu z herezji lub schizmy. Postanowiono jednak, że przytoczony formuła będzie przedmiotem dyskusji na kanwie kan. 1099 KPK⁴⁴.

Relator zespołu postawił wówczas inny problem natury generalnej: czy jest rzeczą słuszną stanowić przeszkodę także w stosunku do tych, którzy od Kościoła odeszli. Sekretarz Papieskiej Komisji do rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego odpowiedział stwierdzeniem, że bardziej podstawową sprawą jest określenie, czy i którymi przeszkodami związani są ci, którzy opuścili Kościół. Jednocześnie zapowiedział, że problem ten będzie podany pod dyskusję po zakończeniu ustaleń na temat przeszkód i formy kanonicznej⁴⁵.

Tymczasem konsultorzy przeszli do rewizji kan. 1070 § 2 KPK, opowiadając się (10 głosów pozytywnych, 1 negatywny) za utrzymaniem tej normy, zwłaszcza zwrotu: „*tamquam baptisata communiter habebatur*”. Nie znaleziono natomiast alternatywnej formuły w miejsce zwrotu kodeksowego: „*donec certo probetur atleram partem baptisatam esse, aleram partem non baptisatam*”⁴⁶.

Podczas posiedzenia w dniu 25 marca 1968 roku debatowano nad kwestią o zakresie szerszym, dotyczącą mianowicie podmiotu

⁴³ Tamże, s. 266-267.

⁴⁴ Tamże, s. 267.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ Tamże, s. 268.

przeszkód małżeńskich pochodzących z prawa kościelnego, a tym samym przeszkody *disparitas cultus*. W szczególności chodziło o to, czy od przeszkód tych należy uwolnić akatolików. Zdania konsultorów były tutaj podzielone, tym bardziej, że – jak podkreślił obecny na posiedzeniu sekretarz Papieskiej Komisji do Rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego – brak w doktrynie jednomyślności co do pochodzenia przeszkód. Coraz wyraźniej jednak podkreślano, że wiązanie akatolików przeszkodami kanonicznymi, gdy de facto zawierają oni małżeństwa według własnego prawa, nie wydaje się uzasadnione. Tym bardziej, że kan. 1099 § 2 KPK nie zobowiązuje ich do zachowania formy kanonicznej. W głosowaniu 9-ciu uczestników zebrania opowiedziało się za wyjęciem akatolików od przeszkód prawa kościelnego; trzech było odmiennego zdania⁴⁷.

Po tym rozstrzygnięciu postawiono kolejny problem: którzy akatolicy powinni być wolni od przeszkód pochodzenia kościelnego. W sytuacji zgłoszenia kilku propozycji w tym względzie, przygotowanie projektu odpowiedniego kanonu powierzono relatorowi oraz trzem innym konsultorom⁴⁸.

Do problematyki podmiotu przeszkód małżeńskich powrócono na posiedzeniu odbytym w dniu 28 marca 1968 roku, kiedy to redaktorzy kanonu przedstawili jego dwie wersje. Po wnikliwej dyskusji, niewielką większością głosów przyjęto kanon (12), w myśl którego prawu czysto kościelnemu podlegają jedynie ochrzczeni, dla których zostało ono wydane, którzy mają wystarczające używanie rozumu i, chyba że co innego stanowi się wyraźnie w prawie, ukończyli siódmy rok życia⁴⁹. Jak się okaże, formuła ta, z pewną modyfikacją, znajdzie się w kan. 11 KPK z 1983 roku. Gdy chodzi zaś o obowiązywalność przeszkód małżeńskich pochodzenia czysto kościelnego, to sformułowano normę, która wiąże nimi jedynie tych, którzy zostali ochrzczeni w Kościele katolickim lub zostali do niego przyjęci, choćby tak jedni, jak i drudzy, później odstąpili od niego⁵⁰. Rozwiązanie to znajdzie swój wyraz w p. 2 *motu proprio* „*Matrimonia mixta*” w odniesieniu do przeszkody *disparitas cultus*.

⁴⁷ „*Communicationes*” 33 (2001), s. 35-36.

⁴⁸ Tamże, s. 36-37.

⁴⁹ Tamże, s. 50-51.

⁵⁰ Tamże, s. 61.

5. W *motu proprio* papieża Pawła VI „*Matrimonia mixta*”

Mając na uwadze owoc debaty I Synodu Biskupów, papież Paweł VI powołał – w lutym 1968 roku – specjalną komisję kardynalską, dla przygotowania schematu nowych norm prawnych w dziedzinie małżeństw mieszanych. Po przygotowaniu tego opracowania (sporządzonego w ciągu roku) i przesłaniu go do zaopiniowania wszystkim biskupom oraz innym organom konsultacyjnym, a następnie po dokonaniu nowej redakcji, Ojciec Święty wydał w dniu 31 marca 1970 roku *motu proprio* „*Matrimonia mixta*” z mocą obowiązującą od 1 października tego samego roku⁵¹. Składa się on z części doktrynalnej oraz z części normatywnej.

W części normatywnej ustawodawca stanowi na wstępie, że nieważne jest małżeństwo między dwiema osobami, z których jedna została ochrzczona w Kościele katolickim lub została do niego przyjęta, a druga jest nieochrzczona, jeśli zostało ono zawarte bez poprzedniej dyspensy ordynariusza miejsca (p. 2).

Wartość prawny przeszkody *disparitas cultus* – jako zrywającej – określony w kan. 1070 § 1 KPK z 1917 roku został więc w pełni utrzymany. Należy jednak zauważyć, że sformułowanie przepisu, nacechowane posoborowym duchem ekumenicznym, nie zawierało już kodeksowego określenia „*vel ad eandem ex haeresi aut schismate conversa*”, w miejsce którego pojawił się zwrot: „*vel in eandem recepta*”. Został także zachowany zakres osób związanych przeszkodą⁵². Natomiast wzmianka o możliwości uzyskania dyspensy od przeszkody od ordynariusza miejsca oznaczała poszerzenie uprawnień nadanych biskupowi rezydencjalnemu (i zrównany w nim w prawie rządcom jednostek administracyjnych) w *motu proprio* papieża Pawła VI „*Pastorale munus*” z 30 listopada 1963 roku⁵³ o wszystkich ordynariuszach miejsca. Co się tyczy dyspensy od przeszkody, to *motu proprio* „*Matrimonia mixta*” przyjmuje generalną zasadę, wedle której Kościół nie odmawia dyspensy (od obydwu przeszkód małżeństw mieszanych: *disparitas cultus* i *mixta religio*), biorąc pod uwagę oko-

⁵¹ AAS 62 (1970), s. 257-263.

⁵² Zob. U., Navarrete, *Commentarium canonicum ad Litteras Apostolicas motu proprio datas „Matrimonia mixta”*, „Periodica” 59 (1970), s. 431-432; Z. Sawiński, *Motu proprio Matrimonia mixta*, w: Kościół i prawo, t. 3: Aktualne problemy prawa małżeńskiego, pod red. J. Krukowskiego, Lublin 1984, s. 250-251.

⁵³ AAS 56 (1964), s. 5-12.

liczności czasu, miejsca i osób, byleby tylko zachodziła słuszna przyczyna (p. 3). Została tutaj mocno złagodzona formuła kan. 1061 § 1 KPK z 1917 roku (odnoszącego się – mocą kan. 1071 – zarówno do przeszkody *mixta religio*, jak i *disparitas cultus*): „*Ecclesia [...] non dispensat, nisi*”, zastąpiona zwrotem: „*Ecclesia [...] dispensationem non recusat*”. Kodeksowy zaś wymóg istnienia słusznych i poważnych przyczyn dla udzielenia dyspensy (kan. 1061 § 1, n. 1) znalazł w *motu proprio* swój odpowiednik w wymogu istnienia jedynie słusznej przyczyny⁵⁴.

Zmiany wprowadzone przez *motu proprio* „*Matrimonia mixta*” objęły także instytucję rękojmi (stanowiącą warunek udzielenia dyspensy od przeszkody), uregulowaną w kan. 1061 § 1, n. 2 Kodeksu. Odtąd strona katolicka ma obowiązek oświadczyć, że jest gotowa odsunąć od siebie niebezpieczeństwo utraty wiary, jak również złożyć szczere przyrzeczenie, że uczyni wszystko, co w jej mocy, aby wszystkie dzieci zostały ochrzczone i wychowane w Kościele katolickim (p. 4). Gdy chodzi natomiast o stronę nieochrzczonej (podobnie jak ochrzczonej akatolicką w odniesieniu do przeszkody *mixta religio*), dokument Pawła VI stanowi, że powinna ona być powiadomiona w odpowiednim czasie o składanych przyrzeczeniach strony katolickiej, tak aby rzeczywiście była świadoma treści przyrzeczenia i obowiązku strony katolickiej (p. 5).

W ten sposób *motu proprio* uchyliło obowiązujący uprzednio wymóg rękojmi ze strony nieochrzczonej (podobnie jak ochrzczonej akatolickiej w odniesieniu do przeszkody *mixta religio*) odsunięcia od małżonka katolickiego niebezpieczeństwa utraty wiary. Odpowiedzialność za zachowanie własnej wiary przez stronę katolicką przeszła więc ze strony niekatolickiej na stronę katolicką. W ten sposób zniknęła podstawa do konfliktu sumienia, jaki mógł budzić się u strony niekatolickiej. Uchylona też została możliwość analogicznego konfliktu u tejże strony niekatolickiej tkwiąca potencjalnie w kodeksowym wymogu składania przez nią – wspólnie ze stroną

⁵⁴ Zob. J. Rybczyk, *Ekumeniczne przemiany w dyscyplinie kościelnej na odcinku małżeństw mieszanych*, w: *Z zagadnień kultury chrześcijańskiej*, Lublin 1973, s. 325; Navarrete, jw., s. 434; Sawiński, jw., s. 251-252; G. Dzierżon, *Zakaz zawierania małżeństw mieszanych (kann. 1124-1125 KPK z 1983 r.)*, w: *Semel Deo dedicatum non est ad usum humanum ulterius transferendum*. Księga pamiątkowa dedykowana ks. prof. dr. hab. Julianowi Kałowskiemu MIC z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin, pod red. J. Wroceńskiego, B. Szewczul, A. Orzykowskiego, Warszawa 2004, s. 470-472.

katolicką – rękojmi dotyczącej chrztu i wychowania potomstwa w Kościele katolickim. Wystarczającym zabezpieczeniem prawa Bożego są odąd wymienione wyżej oświadczenie oraz przyrzeczenie strony katolickiej.⁵⁵

Motu proprio „*Matrimonia mixta*” pomija milczeniem pozostały warunek udzielenia dyspensy od przeszkody *disparitas cultus* (podobnie jak od przeszkody *mixta religio*), wymagany w kan. 1061 § 1, n. 3 Kodeksu, a mianowicie istnienie pewności moralnej, że złożone rękojmie zostaną wypełnione. Jak słusznie wyjaśnia Z. Sawiński, milczenie to jest podyktowane zupełnie innym, niż w KPK, kształtem rękojmi. Jeśli w regulacji kodeksowej cały ciężar odpowiedzialności za zachowanie prawa Bożego (trwanie w wierze katolickiej przez stronę katolicką oraz chrzest i wychowanie potomstwa w Kościele katolickim) spoczywał na stronie niekatolickiej (mogła być nieprzychylnie nastawiona do Kościoła katolickiego, a nawet do samej wiary katolickiej), to owa posiadanie przez dawcę dyspensy owej pewności moralnej co do wypełnienia rękojmi było czymś zupełnie zrozumiałym, co wynikało z natury rzeczy. Skoro zaś w *motu proprio* ustawodawca złożył cały ciężar odpowiedzialności za zachowanie prawa Bożego na stronie katolickiej, która podlega prawu Bożemu, to pozostaje czymś naturalnym, że pewność moralną o wypełnieniu składanych przez nią rękojmi udzielający dyspensy czerpie z faktu samej przynależności strony do Kościoła katolickiego. Nie było zatem potrzeby stawiania w *motu proprio* wymogu pewności moralnej jako warunku do udzielenia dyspensy od przeszkody⁵⁶.

Natomiast w „*Matrimonia mixta*” został wskazany nowy warunek wymagany do udzielenia dyspensy od przeszkody: obydwie strony powinny być pouczone o celach oraz o istotnych przymiotach małżeństwa, których nie może wykluczyć żadna ze stron (p. 6).

Podczas gdy KPK żądał (w kan. 1061 § 2), by rękojmie były składane z reguły („*regulariter*”) na piśmie, *motu proprio* Pawła VI pozostawia określenie sposobu ich składania (czy na piśmie,

⁵⁵ Zob. Rybczyk, jw., s. 326; Sawiński, jw., s. 253-254; J. Castaño, *Legislación matrimonial de la Iglesia*, Salamanca 1994, s. 390.

⁵⁶ Navarrete, jw., s. 444-447; Zob. także tenże, *La riforma della legislazione canonica ai matrimoni misti e l'esercizio della collegialità sotto il pontificato di Paolo VI*, w: Paul VI et les reformes institutionnelles dans l'Eglise, Brescia 1987, s. 87-100. Sawiński, jw., s. 256-257.

czy też ustnie w obecności świadków) Konferencjom Biskupów poszczególnych regionów kościelnych. Konferencjom tym powierza także określenie, w jaki sposób ma być to stwierdzone na forum zewnętrznym i w jaki sposób ma być powiadomiona (o rękojmiach) strona niekatolicka. Ponadto upoważnia Konferencje Biskupów do stanowienia jeszcze innych formalności w tej dziedzinie (p. 7).

Innym postanowieniem *motu proprio* było podtrzymanie – do ważności małżeństwa – kodeksowej formy (kan. 1094) zawierania związków mieszanych (w obydwu postaciach, tj. katolika z nieochrzczonym i katolika z ochrzczonym akatolikiem). Jednocześnie utrzymano w mocy dyspozycję Dekretu „*Crescens matrimoniorum*”, w myśl której forma kanoniczna małżeństwa katolika z akatolikiem obrządku wschodniego wymagana jest jedynie do godności aktu (p. 8).

Znaczącym *novum* referowanego dokumentu było przyznanie ordynariuszowi miejsca prawa dyspensowania od formy kanonicznej w odniesieniu do małżeństw mieszanych (w obydwu postaciach), jeżeli poważne trudności nie pozwalają na jej zachowanie. Konferencjom Episkopatu natomiast przyznane zostało prawo wydania norm, w oparciu o które byłaby udzielana dyspensa na podległych im terytoriach w sposób jednakowy i godziwy, z zachowaniem jednak jakiejś formy publicznej zawarcia małżeństwa (p. 9)⁵⁷.

W odniesieniu do sporządzenia aktu małżeństwa mieszanego (w obydwu postaciach) *motu proprio* zaleca, by zainteresowani duszpasterze korzystali z pomocy duchownych niekatolickich. Natomiast Konferencję Biskupów zobowiązuje do wydania dla własnego terytorium przepisów określających jednolity sposób wpisywania urzędowych adnotacji do ksiąg parafialnych (p. 10).

Konferencje Biskupów zostały następnie zobowiązane do poinformowania Stolicy Apostolskiej o zarządzeniach wydanych w zakresie przyznanych im uprawnień odnośnie do małżeństw mieszanych (p. 12).

⁵⁷ Zob. R. Sobański, *Nowe przepisy o małżeństwach mieszanych*. Komentarz do motu proprio „*Matrimonia mixta*”, „Wiadomości Diecezjalne Katowickie” 38 (1970), s. 138; B. Filipiak, *De matrimoniis mixtis iuxta novam disciplinam m. p. diei 31 martii 1970 inductam*, „Ephemerides Iuris Canonici” 26 (1970), s. 348.

Doniosłe dyspozycje dokumentu dotyczyły formy liturgicznej małżeństw mieszanych (w obydwu postaciach). Zaznacza się więc, że jeśli przy zawieraniu takiego związku forma ta ma być stosowana według rytuału rzymskiego, to należy uwzględnić obrzędy przewidziane w zatwierdzonym przez Stolicę Apostolską „*Ordo celebrandi matrimonium*” (p. 11). Przepis ten zdecydowanie odbiega od dyspozycji zawartych w kann. 1102 § 2 i 1109 § 3, według których nie wolno było zawierać małżeństw mieszanych (w obydwu postaciach) ani w świątyni, ani z zastosowaniem jakichkolwiek obrzędów religijnych, a tym bardziej podczas czy w połączeniu ze mszą św. (zakaz absolutny). *Motu proprio* stanowi, iż małżeństwa mieszane (w obydwu postaciach) powinny być zawierane w świątyni, podobnie jak związek dwojga katolików. Jest to zatem derogacja w stosunku do powołanych wyżej kanonów kodeksowych. Należy dodać, że „*Ordo celebrandi matrimonium*” z 19 marca 1969 roku⁵⁸ przewiduje specjalny obrzęd dla małżeństwa zawieranego pomiędzy stroną katolicką a stroną nieochrzczoneą, do którego należy się stosować.

W innym postanowieniu *motu proprio*, które mogło mieć zastosowanie także do małżeństwa zawieranego za dyspensą od przeszkody różnicy religii, zamieszczony jest zakaz zawierania małżeństwa przed obecnymi równocześnie kapłanem lub diakonem katolickim i duchownym niekatolickim w ten sposób, że każdy z nich wykonuje swój obrzęd. Jednocześnie dokument zakazuje, by przed lub po katolickim obrzędzie miał miejsce inny obrzęd religijny dla wyrażenia lub odnowienia zgody małżeńskiej (p. 13). Zakaz ten jest powtórzeniem przepisu kodeksowego (kan. 1063 § 1).

Dokument Pawła VI zobowiązuje następnie ordynariuszy miejsc i proboszczów nie tylko do troski o wypełnienie przez małżonków podjętych w rękojmiach zobowiązań (czynił to kan. 1064, n. 3), lecz obliuguje tych duszpasterzy do pozytywnej i stałej opieki tak nad małżonkami, jak i nad ich dziećmi. Dla zagwarantowania zaś tej opiece większej skuteczności, ustawodawca zaleca, aby duszpasterze nawiązywali w tej mierze kontakt z duchownymi innych wspólnot religijnych i oddziaływali na nich właściwą postawą chrześcijańską (p. 14). Przepis ten może znaleźć zastosowanie także w odnie-

⁵⁸ *Ordo celebrandi matrimonium*, Typis Polyglottis Vaticanis 1969.

sieniu do małżeństwa katolika z nieochrzczonym (należącym do jakiejś wspólnoty religijnej).

Znamiennie dla *motu proprio* jest odwołanie wszystkich kar przewidzianych w kan. 2319 KPK (ekskomunika *latae sententiae* zastrzeżona ordynariuszowi za: 1) wyrażenie lub odnowienie przez osoby zawierające małżeństwo mieszane /w obydwu postaciach/ konsensu małżeńskiego przed duchownym niekatolickim, wbrew zakazowi kan. 1063 § 1; 2) świadome oddawanie przez rodziców dzieci do chrztu akatolikom; 3) świadome oddawanie przez rodziców lub opiekunów prawnych dzieci na wychowanie lub nauczanie akatolikom). W stosunku do tych, którzy już zaciągnęli tego rodzaju kary, ich skutki ustają z chwilą wejścia w życie *motu proprio*. Jednocześnie przypomniano, że w mocy pozostają obowiązki rodziców dotyczące chrztu i wychowania w Kościele katolickim, stosownie do rękojmi strony katolickiej (p. 15).

„*Matrimonia mixta*” przyznawał następnie ordynariuszowi miejscy uprawnienie uważniania w związku nieważnie zawartych małżeństw mieszanych (w obydwu postaciach), po spełnieniu warunków, o których mowa w pp. 4-5 tegoż *motu proprio* (złożenie rękojmi przez stronę katolicką i poinformowanie o tym fakcie stroną niekatolicką) (p. 16). Uprawnienie to stanowiło rozszerzenie analogicznego uprawnienia, które *motu proprio* „*Pastorale munus*” przyznawało jedynie biskupom rezydencjalnym i osobom wyraźnie wymienionym w tym dokumencie (nn. 21-22).

W ostatnim punkcie (p. 17) dokumentu zawarto polecenie, by w przypadku szczególnych trudności dotyczących zastosowania jego norm odnosić się do Stolicy Apostolskiej⁵⁹.

Na kanwie omówionego *motu proprio* wypada wspomnieć o Liście Sekretariatu Stanu z 15 kwietnia 1070 roku⁶⁰, w którym podano doniosłe wskazania co do konkretnego aplikowania postanowień tego dokumentu, jak również o wydanym 19 marca 1969 roku przez Św. Kongregację Obrzędów „*Ordo celebrandi matrimonium*”, które przewiduje szerokie zastosowanie obrzędów religijnych podczas celebracji małżeństwa mieszanego.

⁵⁹ Zob. Navarrete, *Commentarium canonicum*, jw., s. 516-517;

⁶⁰ Tekst Listu zob. w: Z. Grocholewski, *Documenta recentiora circa rem matrimoniallem et processualem*, t. 2, Romae 1980. S. 65-67.

Warto ponadto nadmienić, że odpowiedzi Papieskiej Komisji do Interpretacji Dekretów Soboru Watykańskiego II – z 11 lutego 1972⁶¹ oraz z 9 kwietnia 1979 roku⁶² – podkreśliły władzę biskupa rezydencjalnego w zakresie dyspensowania od formy kanonicznej małżeństwa mieszanego (w obydwu postaciach).

Motu proprio papieża Pawła VI „*Matrimonia mixta*” stanowiło niewątpliwie miłowy krok w procesie posoborowej reformy w przedmiocie małżeństw mieszanych, w tym związków zawieranych pomiędzy katolikiem a nieochrzczonym. Dokument ten, którego postanowienia znajdują w znacznej mierze swoje miejsce w przyszłym KPK, wolno uznać za udoskonalający dyscyplinę kanoniczną w tak ważnym obszarze w duchu nauki Soboru Watykańskiego II. Należy dodać, że bardziej szczegółowe dyrektywy powzięte przez wiele Konferencji Biskupów dostosowały ustawodawstwo powszechne do warunków lokalnych.

6. W pracach Papieskiej Komisji do Rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego po roku 1970

Nowe regulacje zawarte w *motu proprio* „*Matrimonia mixta*” stały się w wielu kwestiach punktem wyjścia dla konsultorów pracujących w Zespole „*De matrimonio*” Papieskiej Komisji do Rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego. Nie oznacza to jednak, że do przepisy te nie były przedmiotem dalszej rewizji.

Posiedzenia konsultorów w dniach 9-13 lutego 1971 roku były poświęcone formie kanonicznej – chodziło o określenie podmiotów, które jej podlegają. Po przedstawieniu przez relatora dwóch alternatywnych formuł uczestnicy dyskusji nad nimi przyjęli (9 głosów pozytywnych przy jednym wstrzymującym się) wersję drugą, która zobowiązywała do formy kanonicznej tych, którzy są lub byli wyznawcami Kościoła katolickiego. W trybie zgłaszania poprawek do tej wersji znaczący był głos jednego z konsultorów, który pytał, czy po Soborze Watykańskim II oraz po wydaniu przez papieża Pawła VI *motu proprio* „*Matrimonia mixta*” należy wiązać formą kanoniczną – do ważności małżeństwa – także tych, którzy byli członkami Kościoła katolickiego⁶³. Tego rodzaju wypowiedzi były coraz

⁶¹ AAS 64 (1972), s. 397.

⁶² AAS 71 (1979), s. 632.

⁶³ „*Communicationes*” 34 (2002), s. 66.

częstsze, co spowodowało opowiedzenie się uczestników debaty za niewiązaniem formą kanoniczną tych, którzy przestali należeć do Kościoła katolickiego⁶⁴. Poszukiwano jedynie formuły dotyczącej bliższego określenia odstąpienia od Kościoła katolickiego (publiczne?; formalne?; notoryczne?). Zdecydowana większość preferowała formułę: „*nisi actu formalis et notorie defecerint ab ea*” (8 głosów za, dwa przeciw)⁶⁵. W wyniku dalszej dyskusji nad ostatecznym sformułowaniem kanonu zadanie to powierzono jednemu z konsultorów⁶⁶. Po przedstawieniu zaś przezeń propozycji zmodyfikowanego kan. 1099 §§ 1-3 KPK oraz wniesieniu do tej redakcji szeregu poprawek projekt ten zaakceptowano (obowiązywalność formy kanonicznej w przypadku, gdy przynajmniej jedna ze stron została ochrzczona w Kościele katolickim lub do niego przyjęta i nie odstąpiła odeń formalnym aktem albo notorycznie – § 1; forma kanoniczna małżeństwa katolika z akatolikiem obrządku wschodniego wiąże tylko do godziwości – § 2; władza ordynariusza miejsca dyspensowania od formy w przypadku zawierania małżeństwa mieszanego w obydwu postaciach – § 3)⁶⁷. Projekt ten stał się jednak przedmiotem dalszej debaty, w której wniesiono wiele uwag, m.in. w nawiązaniu do *motu proprio* „*Matrimonia mixta*” (szczególnie w odniesieniu do dyspozycji p. 2 tego dokumentu, zlecającej Konferencjom Biskupów wydanie norm w przedmiocie dyspensy od formy kanonicznej)⁶⁸.

W ostatnim dniu posiedzenia postanowiono (zdecydowaną większością głosów: 7 pozytywnych, dwa przeciwnie) pominąć przepisy p. 11 *motu proprio* „*Matrimonia mixta*” odnoszące się do formy liturgicznej małżeństw mieszanych (w obydwu postaciach), pod warunkiem, że w części „*De Sacramentis*” znajdują się normy co do celebracji mszy i komunii świętej⁶⁹.

Podczas posiedzenia odbytego 24 maja 1971 roku przyjęto kan. 1103 o dokonywaniu adnotacji o zawarciu małżeństwa za dyspensą od formy kanonicznej⁷⁰.

⁶⁴ Zob. tamże, s. 67-68.

⁶⁵ Tamże, s. 69.

⁶⁶ Tamże, s. 71.

⁶⁷ Tamże, s. 71.

⁶⁸ Zob. tamże, s. 74-76.

⁶⁹ Tamże, s. 79.

⁷⁰ Tamże, s. 84.

Z kolei w dniu 26 maja 1971 roku dyskutowano nad formułą kan. 1061, zredagowanego niemal dosłownie jak w pp. 4-5 *motu proprio* „*Matrimonia mixta*” na temat rękojmi strony katolickiej składanych przy zawieraniu małżeństwa mieszanego (w obydwu postaciach). Po dyskusji kanon zmienił nieco swój kształt, podobnie jak dyskutowany również kan. 1062, nawiązujący do p. 7 wymienionego *motu proprio*, polecający Konferencjom Biskupów określenie formy składania rękojmi⁷¹.

W dniu 27 maja 1971 roku powrócono do kan. 1070 KPK, zwracając uwagę na konieczność dodania w § 1 zwrotu dotyczącego strony ochrzczonej: „*nec actu formali aut notorie ab ea deficit*”. Zaakceptowano jednocześnie kan. 1071, polecający aplikowanie kann. 1061-1064 do małżeństw zawieranych za dyspensą od przeszkody *disparitas cultus*⁷². W następnym zaś dniu obrad konsultorzy opowiedzieli się (niemal jednomyślnie) za formułą kan. 1108 § 3, wedle której małżeństwo pomiędzy stroną katolicką i nieochrzczonej może być zawarte w świątyni lub w innym odpowiednim miejscu⁷³.

W ostatnim dniu dziewiątego zebrania Zespołu Konsultorów „*De matrimonio*” (28 maja 1971 roku) ustalenia dotyczące małżeństwa katolika z nieochrzczonej były następujące: 1) kan. 1070 § 1 – wersja pierwsza: przeszkodą *disparitas cultus*, powodującą nieważność małżeństwa zawieranego bez uprzedniej dyspensy ordynariusza miejsca, są związane osoby, z których jedna została ochrzczonej w Kościele katolickim lub została do niego przyjęta i aktem formalnym albo notorycznie od niego nie odstąpiła, a druga jest nieochrzczonej (wersja pierwsza); wersja druga: [...] związane są osoby, z których jedna jest katolicka, a druga nieochrzczonej (obydwie wersje uzyskały jednakową ilość głosów); 2) kan. 1070 § 2: jeśli podczas zawierania małżeństwa strona była powszechnie uważana za ochrzczonej albo jej chrzest był wątpliwy, należy domniemywać, stosownie do kan. 1014, ważność małżeństwa, dopóki w sposób pewny nie udowodni się, że jedna strona była ochrzczonej, druga zaś nieochrzczonej; 3) kan. 1071: do małżeństw zawieranych za dyspensą od przeszkody *disparitas cultus* należy aplikować przepisy kann. 1061-1064 (rękojmie strony katolickiej i poinformowanie

⁷¹ Zob. tamże, s. 98-100.

⁷² Tamże, s. 106-107.

⁷³ Tamże, s. 108.

o ich złożeniu drugą stronę – kan. 1061; określenie przez Konferencje Biskupów formy składania rękojmi i poinformowania o ich złożeniu drugą stronę – kan. 1062; opieka duszpasterska na małżonkiem katolickim i dziećmi oraz nawiązanie przez duszpasterza relacji z duchownymi innej wspólnoty religijnej – kan. 1063; obowiązek powiadomienia Stolicy Apostolskiej przez Konferencje Biskupów o uchwaleniu stosownych norm w przedmiocie małżeństw mieszanych – kan. 1064; 4) kan. 1103 § 3: obowiązek wydania przez Konferencje Biskupów norm dotyczących sposobu odnotowania (w księdze zaślubionych i w księdze ochrzczonych) faktu zawarcia małżeństwa zawartego za dyspensą od formy kanonicznej; 5) kan. 1109 § 3: możliwość zawarcia małżeństwa katolika z nieochrzczonym w świątyni lub w innym odpowiednim miejscu⁷⁴.

Do tematyki przeszkody *disparitas cultus* konsultorzy powrócili dopiero podczas posiedzenia w dniach 16-17 maja 1977 roku⁷⁵.

Formułując kan. 285, który nawiązywał do kan. 1070 KPK oraz do p. 2 *motu proprio* „*Matrimonia mixta*”, konsultorzy powtórzyli redakcję *motu proprio*, dokonując jednak znaczącego uzupełnienia, iż przeszkodą *disparitas cultus* związana jest osoba, która została ochrzczona w Kościele katolickim lub została doń przyjęta (tak było w *motu proprio*) „i nie odłączyła się od niego formalnym aktem”⁷⁶. Dodanie do kanonu tej dyspozycji, której nie było w ustawodawstwie Pawła VI, jest bardzo znaczące. Podczas gdy w *motu proprio* „*Matrimonia mixta*” fakt formalnego odstąpienia od Kościoła katolickiego nie miał żadnego znaczenia – funkcjonowała w ten sposób wciąż zasada: *semel catholicus, semper catholicus*, to w projekcie konsultorów zakres przeszkody został znacznie zawężony, gdyż zarówno ochrzczeni w Kościele katolickim, jak i do niego przyjęci, jeśli następnie odstąpili odeń formalnym aktem, tym samym przestali być związani przeszkodą⁷⁷.

⁷⁴ Tamże, s. 114-116.

⁷⁵ Zob. „*Communications*” 9 (1977), s. 363-369.

⁷⁶ Tamże, s. 363.

⁷⁷ Warto nadmienić, że w odróżnieniu od ochrzczonych poza Kościołem katolickim, których nie obowiązuje prawo kanoniczne (kan. 11 KPK/1983), osoby, które odstąpiły od tegoż Kościoła formalnym aktem, są nadal związane tym prawem, z trzema wyjątkami: 1) nie są zobowiązane do formy kanonicznej (kan. 1117 KPK/1983); 2) nie są związane przeszkodą małżeńską różnicy religii (kan. 1086 § 1 KPK/1983); 3) nie podlegają zakazowi zawarcia małżeństwa z osobą należącą do Kościoła lub wspólnoty kościelnej niemającej pełnej łączności z Kościołem katolickim (kan. 1124 KPK/1983).

Ponadto konsultorzy postanowili, po dyskusji, zrezygnować w kanonie ze wzmianki o nieważności małżeństwa zawartego „*bez uprzedniej dyspensy udzielonej przez kompetentną władzę*”, uznając ją za zbędną⁷⁸.

Po wnikliwej debacie oddalono następnie propozycję jednego z uniwersytetów, dotyczącą kan. 1070 § 2 KPK, by powrócić do dyscypliny obowiązującej przed promulgowaniem KPK, w myśl której jeśli w czasie zawierania małżeństwa strona była powszechnie uważana za ochrzczonej albo jej chrzest był wątpliwy, to nie istniała przeszkoda *disparitas cultus*, choćby w rzeczywistości jedna strona była katolicka, druga zaś nieochrzczonej. W rozumieniu projektodawców, w ten sposób istniałaby pewność o ważności małżeństwa od momentu jego celebracji⁷⁹.

Dyskutowano także nad celowością zachowania w mocy tegoż kan. 1070 § 2 KPK, jednak w wyniku głosowania jednym głosem przeważała opinia o pozostawieniu go (zwolennicy usunięcia normy byli zdania, że można ją wywieść z zasad ogólnych)⁸⁰.

Przedmiotem dyskusji była także zgłoszona wcześniej propozycja, by przeszkoda nie istniała, gdy stroną nieochrzczonej jest katechumen. Z uwagi na poważne trudności, jakie mogłyby wystąpić w określeniu, kiedy ktoś zaczyna być katechumenem, propozycję tę odrzucono⁸¹.

Zastanawiano się następnie nad postulatem jednego z biskupów, by do kan. 285 (schematu) dodać nowy paragraf stanowiący, że jeśli po kanonicznym zawarciu małżeństwa strona wątpliwie ochrzczonej przyjęła chrzest, a żadna ze stron nie odwołała zgody małżeńskiej, to małżeństwo takie *eo ipso* zostawałoby uważnione w związku, jeżeli od początku było nieważne. Większość konsultorów była jednak przeciwna takiemu postulatowi⁸².

W dyskusji nad treścią kan. 1071 KPK, polecającego aplikować do małżeństw zawieranych za dyspensą od przeszkody różnicy religii określone przepisy z rozdziału „*O małżeństwach mieszanych*”, przyjęto wniosek jednego z konsultorów, by na końcu tegoż roz-

⁷⁸ „Communicaciones” 9 (1977), s. 363.

⁷⁹ Tamże.

⁸⁰ Tamże.

⁸¹ Tamże.

⁸² Tamże.

działu dodać nowy kanon, stanowiący, iż przepisy kann. 2-7 schematu (warunki udzielenia zezwolenia na zawarcia małżeństwa mieszanego – kan. 2; zlecenie Konferencjom Biskupów określenia sposobu składania rękojmi i powiadamiania o ich złożeniu strony niekatolickiej – kan. 3; opieka duszpasterska nad małżonkiem katolickim i dziećmi w małżeństwie mieszanym – kan. 4; zlecenie Konferencjom Biskupów wydania norm w sprawie dokonania zapisu małżeństwa mieszanego zawartego za dyspensą od formy kanonicznej – kan. 5; polecenie aplikowania do małżeństw zawieranych za dyspensą od przeszkody różnicy religii kanony 260-263 schematu – kan. 6; polecenie powiadomienia Stolicy Apostolskiej przez Konferencje Biskupów o wydanych normach w sprawie sposobu składania rękojmi i powiadamiania o ich złożeniu przez stronę niekatolicką – kan. 7) należy aplikować także do małżeństw zawieranych za dyspensą od przeszkody *disparitas cultus*⁸³.

Podczas kolejnego posiedzenia konsultorów, odbytego 19 października 1977 roku, analizowano zaproponowany kan. 319 § 3, w którym ordynariuszom miejsc przyznaje się uprawnienie dyspensowania od formy kanonicznej w odniesieniu do małżeństw mieszanych obydwu postaci – jest to nieco inna, jak wydaje się mniej korzystna, redakcja kanonu w stosunku do *motu proprio* „*Matrimonia mixta*”. Po dyskusji dodano w kanonie wzmiankę o konieczności zachowania jakiejś formy publicznej do ważności małżeństwa⁸⁴.

Przyjęto poza tym w kan. 321 § 3 schematu (na kanwie rewizji kan. 1103 KPK) normę zlecającą Konferencjom Biskupów wydania przepisów dotyczących zapisu faktu małżeństwa zawartego za dyspensą od formy kanonicznej. Do poprzednio sformułowanego tekstu dodano jednak uściślenie o tym, że adnotacja powinna być dokonana w kurii diecezjalnej, w której udzielono dyspensy od formy kanonicznej, a także w parafii własnej strony katolickiej, w której to parafii zostało przeprowadzone kanoniczne badanie przedślubne. Uzupełniono również pierwotne brzmienie normy poleceniem dokonania zapisu zarówno zawarcia małżeństwa, jak i udzielenia dyspensy od formy kanonicznej, a także wskazaniem na ordynariusza miejsca, który udzielił dyspensy, jako na tego, który odpowiada za dokonanie obydwu zapisów. Uzupełniony

⁸³ Tamże, s. 264.

⁸⁴ „*Communicationes*” 10 (1978), s. 96 i 98.

w ten sposób kanon zawierał już wszystkie elementy, które powinny były się w nim znaleźć⁸⁵.

W dniu 20 października tego samego roku konsultorzy, modyfikując przepis n. 10 *motu proprio* „*Matrimonia mixta*”, przyjęli kan. 321 § 3 (na kanwie rewizji kan. 1103 KPK), w myśl którego Konferencja Biskupów powinna wydać normy określające jednolity sposób wnoszenia urzędowych adnotacji do ksiąg zaślubionych oraz ochrzczonych. Ponadto zgodni byli w tym, że małżeństwo pomiędzy stroną katolicką i stroną nieochrzczonej może być zawarte w świątyni lub w innym odpowiednim miejscu (kan. 329 § 3 schematu zredagowany w związku z rewizją kan. 1109 KPK)⁸⁶.

7. W Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku

Wieloletnie prace Papieskiej Komisji do Rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego oraz Zespołu Konsultorów „*De matrimonio*” zaowocowały określonym kształtem odnowionego prawa małżeńskiego, usytuowanego w księdze IV, część pierwsza, tytuł siódmy, promulgowanego przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego.

Co się tyczy małżeństwa katolika z nieochrzczonej, to najpierw, w kan. 1086 § 1, znalazło się stwierdzenie, że „*nieważne jest małżeństwo między dwiema osobami, z których jedna została ochrzczona w Kościele katolickim lub została do niego przyjęta i nie odłączyła się od niego formalnym aktem, a druga jest nieochrzczonej*”. W ten sposób został definitywnie określony zakres przeszkody, która przestała wiązać katolików, którzy formalnym aktem odłączyli się od Kościoła katolickiego.

Ze wszech miar słuszne stało się umieszczenie w § 2 kanonu, a więc bezpośrednio po przytoczonej dyspozycji, przepisu stwierdzającego, że „*od tej przeszkody można dyspensować tylko po wypełnieniu warunków, o których w kan. 1125 i 1126*”.

Powołane wyżej kanony należą do rozdziału „*De matrimoniis mixtis*”. W pierwszym z nich (1125) określa się warunki udzielenia przez ordynariusza miejsca zezwolenia na zawarcie małżeństwa mieszanego *sensu stricto*, jeśli istnieje „*słuszna i rozumna przyczyna*”, a więc: złożenie przez stronę katolicką „*oświadczenia, że „jest*

⁸⁵ Tamże, s. 99.

⁸⁶ Tamże, s. 103.

gotowa odsunąć od siebie niebezpieczeństwo utraty wiary”, a także „złożenie szczerego przyrzeczenia, że uczyni wszystko, co w jej mocy, aby wszystkie dzieci zostały ochrzczone i wychowane w Kościele katolickim” (n. 1); „powiadomienie w odpowiednim czasie drugiej strony o przyrzeczeniach składanych przez stronę katolicką, tak aby rzeczywistość była świadoma przyrzeczenia i obowiązku strony katolickiej” (n. 2); „pouczenie obydwu stron o celach i istotnych przymiotach małżeństwa, których nie może wykluczyć żadna ze stron” (n. 3). Wszystkie te warunki pozostają udoskonaloną redakcją nn. 4-6 *motu proprio* „*Matrimonia mixta*”.

Z kolei w kan. 1126, będącym uproszczoną wersją redakcyjną p. 9 wymienionego wyżej dokumentu papieża Pawła VI, stanowi się, że „*Konferencja Episkopatu powinna zarówno określić sposób składania tych oświadczeń i przyrzeczeń [strony katolickiej – W. G.], które są zawsze wymagane, jak i ustalić, w jaki sposób ma to być stwierdzone w zakresie zewnętrznym, oraz jak ma być o tym powiadomiona strona niekatolicka*”.

W § 3 kan. 1086, stanowiącym niemal dosłowne powtórzenie (w korzystniejszej redakcji) kan. 1070 § 2 KPK z 1917 roku, stwierdza się, że „*jeśli podczas zawierania małżeństwa strona była powszechnie uważana za ochrzczonej albo jej chrzest był wątpliwy, należy domniemywać, zgodnie z kan. 1060, ważność małżeństwa, dopóki w sposób pewny nie udowodni się, że jedna strona była ochrzczonej, druga zaś nieochrzczonej*”.

Ponieważ należący do rozdziału „*De matrimoniis mixtis*” kan. 1129 poleca stosowanie kann. 1127 i 1128 także przy zawieraniu małżeństw, gdy zachodzi przeszkoda *disparitas cultus*, kanony te należy przytoczyć. Pierwszy z nich, złożony z trzech paragrafów, dotyczy formy kanonicznej, drugi zaś opieki duszpasterskiej nad małżonkiem katolickim i dziećmi w związku małżeńskim mieszanym.

Kan. 1127 § 1 stanowi, iż „*co do formy małżeństwa mieszanego należy zachować przepisy kan. 1108 [zachowanie formy kanonicznej do ważności małżeństwa – W. G.]. Jeśli jednak małżeństwo zawiera strona katolicka ze stroną niekatolicką obrządku wschodniego, kanoniczna forma zawarcia wymagana jest tylko do godziwości; do ważności zaś konieczny jest udział świętego szafarza, z zachowaniem innych wymogów prawa*”.

W odniesieniu do małżeństwa katolika z nieochrzczonej zastosowanie znajduje jedynie pierwsza część dyspozycji kanonu,

a więc konieczność zachowania formy kanonicznej; wynika to także z kan. 1117.

W kan. 1127 § 2, stanowiącym zmodyfikowaną redakcję p. 9 *motu proprio* „*Matrimonia mixta*”, ustawodawca stanowi, że „jeśli poważne trudności nie pozwalają zachować formy kanonicznej, ordynariusz miejsca strony katolickiej ma prawo dyspensować od niej w poszczególnych przypadkach, po skonsultowaniu się jednak z ordynariuszem miejsca zawarcia małżeństwa, z zachowaniem, i to do ważności, jakiejś publicznej formy zawarcia; do Konferencji Episkopatu należy określić normy, wedle których byłaby udzielana dyspensa w jednolity sposób”.

Wreszcie w § 3 kanonu, stanowiącym zmodyfikowaną wersję kan. 1063 § 1 KPK z 1917 roku oraz p. 13 *motu proprio* „*Matrimonia mixta*”, znalazł się zakaz „stosowania, przed lub po kanonicznym zawarciu małżeństwa zgodnie z przepisem § 1, innej celebracji tegoż małżeństwa w celu wyrażenia lub odnowienia konsensu małżeńskiego; zabrania się również stosowania obrzędu religijnego zawarcia małżeństwa, w którym asystujący jednocześnie duchowny katolicki i niekatolicki, stosując własny obrzęd, pytają o konsens stron”. Odnośnie do małżeństwa katolika z nieochrzczonym przepis ten może być aktualny wówczas, gdy ten ostatni przynależy do jakiejś wspólnoty religijnej.

Drugi z kanonów (1128), który należy aplikować w stosunku do związków małżeńskich zawieranych za dyspensą od przeszkody różnicy religii, a który jest uproszczoną wersją p. 14 *motu proprio* „*Matrimonia mixta*”, zawiera polecenie skierowane do ordynariuszy miejsca oraz innych duszpasterzy, „aby małżonkowi katolickiemu i dzieciom zrodzonym z małżeństwa mieszanego nie zabrakło pomocy duchowej do wypełniania ich obowiązków, a także aby wspierali małżonków w utrwalaniu jedności życia małżeńskiego i rodzinnego”.

Wyczerpujące wskazanie w tytule kodeksowym „*De matrimonio*” norm prawnych dotyczących małżeństwa zawieranego przez katolika z nieochrzczonym (za dyspensą od przeszkody różnicy religii) wymaga ponadto uwzględnienia dwóch kanonów pomieszczonych w rozdziale „*De forma celebrationis matrimonii*”: 1118 § 3 oraz 1121 § 3.

Kan. 1118 § 3, dotyczący miejsca zawarcia małżeństwa pomiędzy stroną katolicką i stroną nieochrzczonej, w nawiązaniu do p. 11 *motu proprio* „*Matrimonia mixta*” (radykalanie derogującego kann.

1102 § 2 i 109 § 3 KPK z 1917 roku), zezwala na zawarcie takiego związku „w świątyni lub w innym odpowiednim miejscu”.

Natomiast w kan. 1121 § 3, poświęconym zapisowi faktu zawarcia małżeństwa za dyspensą od formy kanonicznej, stanowiącym zmodyfikowaną formułę p. 10 *motu proprio* „*Matrimonia mixta*”, zawarta jest dyspozycja, w myśl której „*ordynariusz miejsca, który udzielił dyspensy, powinien zatroszczyć się o to, aby dyspensy i zawarcie małżeństwa zostały zapisane w księdze zaślubionych, zarówno w kurii, jak i w parafii własnej strony katolickiej, której proboszcz przeprowadził badanie stanu wolnego; o zawarciu małżeństwa ma jak najszybciej powiadomić ordynariusza i proboszcza małżonek katolicki, podając miejsce zawarcia związku oraz zastosowaną formę publiczną*”.

Zakończenie

Ukazany wyżej rozwój zachodniej dyscypliny kościelnej w przedmiocie małżeństwa katolika z nieochrzczonym, jako związku stanowiącego jedną z dwóch postaci małżeństw mieszanych, wskazuje na doniosłość i złożoność tej problematyki w życiu zarówno wyznawców Kościoła katolickiego, jak i tych, którzy zawierają z nimi małżeństwo. Przed jednymi i drugimi stanąć może wiele problemów związanych z kształtem zakładanej czy istniejącej już wspólnoty małżeńskiej. Trwałość tej ostatniej pozostaje niewątpliwie uwarunkowana wzajemnym zrozumieniem, zaakceptowaniem i poszanowaniem ich odmienności w tak znaczącym obszarze życia.

Mając na względzie przede wszystkim dobro duchowe małżonka katolickiego oraz dzieci zrodzonych w małżeństwie mieszanym, tak ściśle związane z prawem Bożym, ustawodawca kościelny przez wiele stuleci okazywał wobec takiego związku daleko idący dystans, by nie powiedzieć niechęć. Nic też dziwnego, że żądał od strony katolickiej złożenia rękojmi zachowania owego prawa, a ponadto gotowości pozyskania współmałżonka dla wiary katolickiej. Nacechowane znaczną surowością ustawodawstwo uciekło się nawet do postawienia nupturientowi niekatolickiemu wymogu złożenia rękojmi, że z jego strony katolikowi nie będzie grozić żadne niebezpieczeństwo utraty wiary, obojgu zaś nupturientom wymogu złożenia rękojmi co do chrztu i wychowania dzieci po katolicku. Nie należy jednak zapominać o tym, że formułowane w ten sposób prawo po-

zostawało zgodne z duchem czasu, co oczywiście nie usprawiedliwia do końca tak drastycznych rozwiązań legislacyjnych.

Prawidłowe odczytanie znaków czasu, w tym odnoszących się do sfery wolności religijnej i ekumenizmu, przez Sobór Watykański II dało początek znaczącemu zwrotowi w nastawieniu Kościoła do małżeństw mieszanych. Zmierzając do „oczyszczenia” ustawodawstwa z tego, co stało w jaskrawej sprzeczności z doktryną soboru i jego wskazaniem, ojcowie soborowi, papież Paweł VI, Synod Biskupów, Papieska Komisja do Rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego, uczestnicy coraz częściej odbywanych spotkań ekumenicznych, a także biskupi skupieni w Konferencji Episkopatu różnych regionów kościelnych, przy wsparciu doktryny, dokonali daleko idących zmian w nieprzystającej już do nowych czasów dyscyplinie kościelnej. Momentem przełomowym stało się tutaj *motu proprio* Pawła VI „*Matrimonia mixta*” z 1970 roku. Promulgowany zaś przez niezmordowanego rzecznika idei ekumenicznej Jana Pawła II w 1883 roku nowy Kodeks Prawa Kanonicznego dopełnił reszty. Nie oznacza to jednak, że owo wytrwałe poszukiwanie w ostatnich latach przez ustawodawcę kościelnego adekwatnych do rangi problemu rozwiązań definitywnie zakończyło się.

L'evoluzione della legislazione della Chiesa Latina in materia del matrimonio fra cattolico e non battezzato

La Chiesa fin dall'inizio della sua attività ha ritenuto, per salvare la fede dei propri credenti, di proibire il matrimonio di un cattolico con una persona non battezzata. Questa proibizione abbracciava del resto anche il matrimonio di un cattolico con la parte battezzata appartenente però all'eresia o alla scisma. Solo nel XIII secolo nella dottrina si è cominciato a distinguere fra l'impedimento dirimente esistente fra cattolico e non battezzato (*disparitas cultus*) e l'impedimento proibente esistente fra cattolico e un battezzato non cattolico (chiamato poi *mixta religio*).

La disciplina giuridica della Chiesa Latina relativa all'impedimento di disparità di culto, come del resto a quella *mixta religio*, nel medioevo, quindi dopo il Trento e nei secoli seguenti incluso il periodo della vigenza del Codice di Diritto Canonico del 1917 era improntata da un rigore e ad una intransigenza assolutamente incompatibili con quell'atteggiamento di aperura e di comprensione verso le altre forme di credenza che ha iniziato il Concilio Vaticano II. Il nuovo clima ecumenico ha permesso di cambiare assai sostanzialmente la disciplina tradizionale nel campo dei matrimoni misti, tra l'altro per quanto riguarda l'unione di un cattoli-

co con un non battezzato. Una riforma su questa materia apparve pertanto urgente. L'Istruzione „*Matrimonii Sacramentum*” della S. Congregazione per la Dottrina della Fede del 18 marzo 1966 è stato il primo passo nella strada verso gli ulteriori cambiamenti.

Il papa Paolo VI per cui il problema dei matrimoni misti era uno dei più scottanti e urgenti ha proposto ai membri della prima assemblea generale del Sinodo dei Vescovi (nel ottobre 1967) un fascicolo dal titolo „*Argumenta de quibus disceptabitur in primo generali coetu Synodi Episcoporum, pars altera*”, nel quale sono state inserite fra l'altro le questioni dei matrimoni misti. Come il frutto di questa consultazione si è mostrato il *motu proprio* dello stesso pontefice „*Matrimonia mixta*” del 31 marzo 1970. Il documento paolino ha rivelato un notevole sforzo di adeguamento ai principi conciliari e ha segnato in tal senso un notevole progresso rispetto al precedente regime giuridico.

Con la promulgazione il 25 gennaio 1983 dal papa Giovanni Paolo II del nuovo Codice di Diritto Canonico, in cui si codifica quasi *ad litteram* la legislazione del *motu proprio* di Paolo VI, resta invariato l'impedimento di disparità di culto.

Evoluzione della disciplina della Chiesa Latina in materia dei matrimoni fra cattolici e non battezzati, pur rivelando un significativo progresso rispetto al passato, dovrebbe continuare ad essere più adatta ai fattori sociologici caratteristici dalla cultura occidentale moderna.